

Sygn. akt III USK 157/22

## POSTANOWIENIE

Dnia 12 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kuryło

w sprawie z odwołania M. P.  
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Gorzowie Wielkopolskim  
z udziałem E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w W. i  
M. M.  
o ustalenie podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 12  
kwietnia 2023 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w  
Szczecinie  
z dnia 2 grudnia 2021 r., sygn. akt III AUa 242/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od M. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Gorzowie Wielkopolskim kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

### UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 2 grudnia 2021 r. oddalił apelację płatnika składek M. P. od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 1 marca 2021 r., oddalającego wniesione przez nią odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 15 grudnia 2017 r., w której organ rentowy stwierdził, że M. M. nie podlega

obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 2 maja 2016 r. do 31 lipca 2017 r. z tytułu umowy zlecenia zawartej z P.H.U. G..

Odwołująca się M. P. wywiodła skargę kasacyjną od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie prawa materialnego, to jest: 1) art. 58 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 13 ust. 1 lit. b pkt II rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego oraz art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 83 § 1 k.c., przez ich błędną wykładnię i w konsekwencji niezasadne uznanie, że zawarcie umowy zlecenia między odwołującą się a zainteresowanym zmierzało do zakazanego w myśl art. 58 § 1 k.c. celu, jakim było w ocenie Sądu opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne zatrudnionych w Polsce, a nie w Belgii, co skutkowało przyjęciem, że zainteresowany nie podlega z tytułu zwartej umowy ubezpieczeniom społecznym, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu wskazuje, że o czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić jedynie wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana; nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną; 2) art. 58 § 1 w związku z art. 83 § 1 k.c., przez niewłaściwe ich zastosowanie i błędną wykładnię polegające na stwierdzeniu, że umowa zlecenia zawarta przez odwołującą się z zainteresowanym jest nieważna ze względu na pozorność czynności prawnej i nieważna jako czynność prawna mająca na celu na celu obejście ustawy, gdyż wady te są dwiema różnymi instytucjami prawnymi. Wobec zasadniczej odmienności tych instytucji prawnych, uznanie nieważności umowy zlecenia na obu tych podstawach jest zasadniczo błędne. Nie może zostać uznany za poprawny wywód Sądu drugiej instancji dotyczący okoliczności faktycznych uzasadniających tezę o nieważności umowy ze względu na obejście prawa i pozorność czynności prawnej, skoro wady te nie mogą w tym samym stanie faktycznym występować jednocześnie; 3) art. 83 § 1 w związku z art. 58 § 2 w związku z art. 734 k.c. oraz art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń

społecznych, przez ich niewłaściwe zastosowanie w ustalonych okolicznościach faktycznych i kwalifikację tych okoliczności w kategorii pozorności z tej przyczyny, że ubezpieczony świadczył równolegle pracę na rzecz innego płatnika oraz zaniechanie ustalenia, czy zleceniobiorca w ramach nawiązanego stosunku wykonywał czynności zlecone, które skutkują objęciem ubezpieczeniem społecznym bez względu na ilość wykonywanej pracy, co implikowało wadliwą subsumpcję ustalonego stanu faktycznego; 4) art. 58 § 11 art. 83 § 1 k.c., przez niewłaściwe ich zastosowanie polegające na tym, że ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku nie są na tyle pogłębione, dokładne i zindywidualizowane, aby w pełni wystarczyły do oceny w świetle prawa materialnego zasadności rozstrzygnięcia sprawy. Rozważania w przedmiocie zamiaru uniknięcia opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne wymagają weryfikacji na tle jednoznacznie ustalonych okoliczności faktycznych, a zaskarżone orzeczenie uniemożliwia dokonanie takiej oceny, co oznacza, że wyrok Sądu drugiej instancji nie zawiera ustaleń faktycznych odnoszących się do przesłanek stosowanej normy prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 i art. 83 § 1 k.c.

Ponadto skarżąca podniosła zarzut naruszenia przepisów postępowania, to jest: 1) art. 327<sup>1</sup> § 1 i § 2 w związku z art. 378 § 1, art. 382 i art. 391 § 1 k.p.c., polegające na niewzięciu pod uwagę i nierozważeniu wszystkich z podniesionych w apelacji zarzutów, w tym zarzutu naruszenia art. 83 § 1 i art. 58 § 1 k.c., tj. wzajemnego wykluczania się wad prawnych wskazanych w tych przepisach, a jednocześnie wymienianych łącznie jako podstawa prawna rozstrzygnięcia, a ponadto na niedopełnieniu obowiązku sporządzenia uzasadnienia wyroku z wyjaśnieniem przyczyny odmowy wiarygodności i mocy dowodowej tej części materiału, która potwierdza fakt wykonywania pracy przez ubezpieczonego na rzecz wnoszącej odwołanie, czyli pisemnych oświadczeń o czasie i miejscu wykonywania zlecenia oraz sporządzonych na piśmie wykazów osób, którym rozdane zostały materiały promocyjne (gadżety, ulotki), faktur dokumentujących zakup materiałów promocyjnych przedłożonych przez E. Sp. z o.o. Sp. k., dokumentu urzędowego w postaci protokołu kontroli Naczelnika [...] Urzędu Skarbowego w W., co wskazuje na pozorne przeprowadzenie kontroli apelacyjnej; 2) art. 386 § 1 k.p.c., przez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie apelacji

wnoszącej odwołanie, w sytuacji gdy była ona oczywiście uzasadniona; 3) art. 385 k.p.c., przez jego błędne zastosowanie i niesłuszne oddalenie apelacji pozwanej, w sytuacji gdy była ona oczywiście uzasadniona.

Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz M. P. zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na jej oczywistą zasadność wobec kwalifikowanej postaci naruszenia prawa w stopniu mającym wpływ na treść orzeczenia. Uzasadniając wniosek, podniosła, że Sąd drugiej instancji mylnie wyłożył normę prawną zawartą w art. 58 § 1 i § 2 k.c., uznając, iż podleganie polskiemu systemowi zabezpieczenia społecznego (czy też uzyskanie zaświadczenia A1) jest celem niezgodnym z prawem i zmierzającym do obejścia przepisów, podczas gdy przepisy prawa nie zabraniają osobom wykonującym pracę także w innym kraju członkowskim pozostać w polskim systemie zabezpieczenia społecznego, zasada swobody umów pozwala stronom na swobodę kontraktową. Nadto zróżnicowanie wad czynności prawnych, o których mowa w art. 58 § 1 i art. 83 § 1 k.c., stanowią odrębne, samodzielne i wykluczające się wzajemnie podstawy nieważności czynności prawnej. Czynność zmierzająca do obejścia prawa nie może być jednocześnie czynnością pozorną i zarazem nie jest więc możliwe obejście prawa przez dokonanie czynności prawnej pozornej. Tymczasem uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd drugiej instancji dopuszcza występowanie jednocześnie wskazanych wyżej dwóch wad czynności prawnych, a wywody Sądu na temat przyczyny oddalenia apelacji pełne są sprzecznych ze sobą rozważań na temat materialnoprawnych podstaw rozstrzygnięcia, wzajemnego mieszania przesłanek nieważności wynikającej z dwóch, rozłącznych przepisów.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania; ewentualnie wniosł o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącej na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, a skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.). Strona wnosząca skargę kasacyjną, zgodnie z art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. określającym wymogi formalne tego środka prawnego, powinna sformułować w niej wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania wraz ze stosownym uzasadnieniem. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien zaś wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty prawne świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Ustawodawca konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398<sup>4</sup> k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) oraz obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy

kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy

prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że strona skarżąca nie wykazała istnienia powołanej przesłanki przedsądu.

Wprawdzie skarżąca słusznie wskazuje na istotną dystynkcję między pozornością czynności prawnej w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. a obejściem ustawy w ujęciu art. 58 § 1 k.c., to jej twierdzenia zmierzające do wykazania, że w niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji nie określił, z którego rodzaju wadą czynności prawnej mamy do czynienia, są w oczywisty sposób bezzasadne.

Jak wynika bowiem z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, Sąd drugiej instancji dokonał własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i na tej podstawie uznał, że poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne nie są wadliwe, wyjaśniając jednocześnie przyczyny nie podzielenia apelacyjnych zarzutów odnoszących się do tych ustaleń.

Oceniając sporną w sprawie umowę, Sąd Apelacyjny podkreślił, że działanie polegające na zawieraniu przez ubezpieczonych umów zlecenia z M. P. w czasie, kiedy równolegle ubezpieczeni ci wykonywali pracę na rzecz innego pracodawcy na terenie Belgii, z co najmniej kilkakrotnie wyższym wynagrodzeniem, miało na celu obejście prawa (art. 58 § 1 k.c.). Z dostępnego materiału dowodowego wynikało, że każdy, kto pracował lub pracuje w Belgii dla Spółki E., jednocześnie zawierał umowy zlecenia z M. P.. Umowy te zawarte były w celu obejścia prawa przez uniknięcie obowiązków publicznoprawnych w Belgii - składek na ubezpieczenia społeczne naliczanych od realnych i faktycznych kwot przychodów, przez powiązaną z płatnikiem osobowo spółkę kapitałową, która zatrudniała ubezpieczonych do wykonywania pracy na terenie Belgii. Tym samym, działanie płatnika składek, w ocenie Sądu Apelacyjnego, stanowiło działanie noszące znamiona obejścia prawa w zakresie art. 13 rozporządzenia nr 883/2004, który to

przepis statuuje wyjątek od ogólnej zasady terytorialności podlegania systemowi ubezpieczeń społecznych państwa, w którym jest wykonywana praca.

Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że płatnik składek w żaden sposób nie wykazał potrzeby zatrudnienia ponad 180 osób do roznoszenia ulotek i innych materiałów do promowania działalności gospodarczej P.U.H. G. w zakresie prowadzenia restauracji i sali zabaw dla dzieci. Działalność w tym zakresie nigdy zresztą nie została podjęta. Skoro zatem płatnik nie posiadał decydującego dokumentu (pozwolenia na budowę), na podstawie którego mógłby rozpocząć swoją działalność, to reklamowanie na szeroką skalę takiej działalności i ponoszenie z tego tytułu wysokich kosztów (zatrudnienie w sumie ponad 180 osób na podstawie umów cywilnoprawnych) Sąd uznał jako zupełnie nielogiczne i nieuzasadnione potrzebą gospodarczą i ekonomiczną. Sąd ustalił również, że od 1 stycznia 2017 r. wynagrodzenie zleceniobiorców wzrosło z kwoty 250 zł do 800 zł i 806 zł. Co istotne, nie wykazano, że ewentualnemu zwiększeniu uległy obowiązki zleceniobiorców. Płatnik nie wyjaśnił przekonująco, dlaczego doszło do podwyższenia wysokości wynagrodzenia. Trudno przyjąć, aby racjonalny przedsiębiorca postępował w ten sposób, tj. podwyższał ponad trzykrotnie wynagrodzenie dla zleceniobiorców, nie zwiększając im ilości pracy.

Konkludując, Sąd Apelacyjny stwierdził, że organ rentowy zasadnie przyjął, iż umowy zlecenia zawarte między zainteresowanym a M. P. nie mogą rodzić skutków w postaci zastosowania przepisów o podleganiu ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu, gdyż umowy te zostały zawarte dla pozorów w celu obejścia przepisów o podleganiu ubezpieczeniom społecznym na terenie kraju wykonywania pracy. Wobec tego, kwestionowana umowa zlecenia była nieważna i nie stanowiła tytułu dla M. M. do podlegania ubezpieczeniom społecznym na zasadzie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Kwestia pozorności i obejścia prawa była także analizowana przez Sąd Najwyższy, który wyrażał pogląd, że o czynności prawnej sprzecznej z ustawą lub mającej na celu obejście ustawy (art. 58 k.c.) można mówić, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Natomiast nie ma na celu obejścia prawa dokonanie czynności prawnej dla osiągnięcia skutków, jakie ustawa

wiąże z tą czynnością (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235; z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 28; z dnia 11 stycznia 2006 r., II UK 51/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 366; z dnia 6 marca 2007 r., I UK 302/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 110; z dnia 2 lipca 2008 r., II UK 334/07, OSNP 2009 nr 23-24, poz. 321; z dnia 9 lutego 2012 r., I UK 265/11, LEX nr 1169836).

W odniesieniu do problemu badania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych ważności umów jako tytułu do podleganie ubezpieczeniom społecznym Sąd Najwyższy zwracał uwagę, że czynność prawna mająca na celu obejście ustawy w ujęciu art. 58 § 1 k.c. polega na takim ukształtowaniu jego treści, która z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest ustawowo zakazane. Czynność zmierzająca do obejścia prawa nie może więc być jednocześnie czynnością pozorną, gdyż pierwsza zostaje rzeczywiście dokonana, zaś druga jest jedynie symulowana (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 lipca 2004 r., I PK 42/04, OSNP 2005 nr 14, poz. 209; 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235; 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 192; z dnia 29 marca 2006 r., II PK 163/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 71). Równie bliskie stanowisko wyrażono na gruncie podobnej sprawy, zakończonej wyrokiem z dnia 7 stycznia 2013 r., I UK 372/12 (LEX nr 1303200), w którym Sąd Najwyższy przyjął, że umowa zlecenia na pracę niewielkiej wartości (ilości), która nie jest pozorna (art. 83 k.c.), może nie stanowić tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, gdy jej celem jest instrumentalne (przedmiotowe) wykorzystanie przepisów ubezpieczeń społecznych dla unikania wyższych składek na ubezpieczenia społeczne przez prowadzącego działalność gospodarczą (art. 58 § 1 i § 2 k.c.).

Sąd Najwyższy przeciwstawia się instrumentalnemu wykorzystywaniu prawa ubezpieczeń społecznych, a w razie zawarcia określonej umowy, która była wykorzystywana instrumentalnie, przyjmuje, że możliwe jest jej zakwestionowanie jako podstawy (tytułu) podlegania ubezpieczeniom społecznym nie ze względu na pozorność (art. 83 k.c.), lecz ze względu na obejście prawa. Taką wykładnię Sąd Najwyższy zaprezentował w wyroku z dnia 17 kwietnia 2009 r., I UK 314/08 (OSNP

2010 nr 21-22, poz. 27). Próby tworzenia przez przedsiębiorców nowych konstrukcji prawnych, które nastawione są na optymalizację zysku, są związana z zarobkowym celem prowadzenia działalności gospodarczej. Ten cel nie jest zabroniony przez prawo, a wręcz przeciwnie - mieści się w szeroko rozumianych przyczynach podejmowania pozarolniczej działalności gospodarczej. Rzecz jednak w tym, że dana wartość może pozostawać w kolizji z inną równorzędną wartością, jaką jest prawo do zabezpieczenia społecznego osób wykonujących prace najemne, to znaczy, by w razie wykonywania jej *de facto* na rzecz jednego podmiotu, uzyskiwane przychody w stopniu maksymalnie ukształtowanym zapewniały ochronę ryzyk socjalnych. Dlatego, dopiero uwzględnienie pełnego kontekstu pozwala (pozwoliło Sądom powszechnym) na dokonanie wykładni prawa, która w żaden sposób nie pozostaje w kolizji z dominującym nurtem orzecznictwem.

Wobec zgodności zaskarżonego wyroku z przedstawioną wyżej linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, teza o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jawi się jako bezpodstawna.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy z mocy art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. oraz § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.), orzekł jak w sentencji postanowienia.

[SOP]

[ł.n]